

Wrocław, 14.11.2008r.

Jarosław Dominiak
Prezes Zarządu
Stowarzyszenie Inwestorów Indywidualnych

Szanowny Pan
Dr Ludwik Sobolewski
Prezes Zarządu
Giełda Papierów Wartościowych
w Warszawie

Szanowny Panie Prezesie,

Stowarzyszenie Inwestorów Indywidualnych z dużym niepokojem śledziło wydarzenia z dnia 12 listopada 2008 roku, które to media określiły mianem „fixingu cudów”. Chodzi w tym przypadku o zawyżenie wartości indeksu WIG20 z poziomu 1680 pkt do 1757 pkt, które miało miejsce na fixingu podczas zamknięcia sesji. Bardzo duży niepokój budzą również liczne komentarze analityków oraz przedstawicieli biur maklerskich, mówiące, że nie należy przykładać większej wagi do tego typu wydarzeń, traktując je jako integralną część rynku. Należy przy tym podkreślić, że sytuacja o której mowa miała już miejsce na naszym rynku (choć na mniejszą skalę). Publiczne przyzwolenie na tego typu praktyki, a także wciąż niewyjaśnione jednoznacznie podobne sytuacje z lat poprzednich, a co za tym idzie poczucie bezkarności sprawców tych wydarzeń, prowadzą do coraz odważniejszych i jednocześnie coraz bardziej kontrowersyjnych działań ze strony innych zachęconych tą sytuacją dużych inwestorów. Ponadto burzą zaufanie do całego rynku, na którym podobne zjawiska winny być piętnowane, a na pewno możliwie szybko i rzetelnie wyjaśnione i przedstawione szerokiemu rynkowi.

Należy zauważyć, że instrument bazowy, jakim jest indeks WIG20 jest bezpośrednim wyznacznikiem notowań kontraktów terminowych (również opcji), które są jednymi z najpłynniejszych, a jednocześnie jednymi z najpopularniejszych wśród inwestorów indywidualnych instrumentów finansowych na polskim rynku kapitałowym. Warto przy tym zaznaczyć, że inwestorzy indywidualni mają obecnie największy udział w obrotach na rynku instrumentów pochodnych. To z kolei oznacza, że przyzwolenie na tego typu praktyki godzi bezpośrednio i w największym stopniu w ich interesy, a także mocno podważa zaufanie do rynku kapitałowego oraz instytucji bezpośrednio z nim związanych, takich jak Giełda Papierów Wartościowych, Komisja Nadzoru Finansowego, Fundusze Inwestycyjne, czy też Biura Maklerskie.

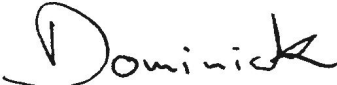
Należy również podkreślić, że o ile jednorazowe gwałtowne i nieoczekiwane zmiany indeksu WIG20 w przypadku dużych instytucji finansowych nie powodują poważnych, grożących utratą płynności strat w portfelach, o tyle w przypadku mniejszych inwestorów, tego typu zdarzenie często mogą prowadzić do bankructwa, bądź bardzo znaczącego uszczerbku na kapitale zainwestowanym na rynku akcji i instrumentów pochodnych.

Stojąc na straży ochrony praw inwestorów indywidualnych nie możemy się godzić na tego typu praktyki, nie możemy godzić się również na publiczne akceptowanie i ignorowanie tego typu zdarzeń. W związku z powyższym zwracamy się do Prezesa Giełdy Papierów Wartościowych o jak najszybsze wprowadzenie odpowiednich regulacji, które mogłyby zarówno zminimalizować liczbę tego typu przypadków, jak i wpłynąć na wzrost jakości i zaufania do naszego rynku. Wśród

rozwiązań, które w znacznym stopniu mogłyby przyczynić się do wyeliminowania tego typu zdarzeń proponujemy poszerzenie indeksu największych spółek o 10 dodatkowych podmiotów, czy też zawężenie widełek zmiany wartości indeksu największych spółek w końcowej fazie sesji. Warto przeanalizować również możliwość likwidacji 10 minutowej fazy przed końcowym fixingiem.

Liczymy, że Giełda Papierów Wartościowych nie potraktuje ostatniego wydarzenia w kategoriach incydentalnych. Jednocześnie deklarujemy ze swojej strony gotowość do dyskusji na temat niezbędnych zmian, służąc przy tym głosem najbardziej zainteresowanej w tym przypadku grupy inwestorów – inwestorów indywidualnych.

Z poważaniem

Dominick